

Sygn. akt III Kp 1401/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2011 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Sztenc

Protokolant: Ewa Gonerska

bez udziału prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód

po rozpoznaniu zażalenia M. W. z dnia 10 sierpnia 2011 r.

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód z dnia 25 lipca 2011 r., sygn. akt 2 Ds. 887/11

w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

### **postanawia**

zażalenia M. W. nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

## UZASADNIENIE

W dniu 25 lipca 2011 r. prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Krzyki Zachód na podstawie art. 305 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wydał postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia w okresie od marca 2011 r. do 5 lipca 2011 r. we W.uprawnień przez prokurator J., polegającego na działaniu w grupie przestępczej mającej na celu legalizowanie procederów przestępczych w postępowaniu 2 Ds. 754/11, usunięcie pokrzywdzonej z pracy w kontroli podatkowej w związku z wykrywaniem przez nią przestępstw podatkowych, pozbawienie jej i szeregu innych osób mieszkania nieustalonej wartości, legalizację procedur przestępczego uwłaszczenia mieszkań i udaremniania uwłaszczania mieszkań, na szkodę M. W., kierowania wobec niej gróźb karalnych celem powstrzymania jej przed ujawnianiem popełnionych przez nich przestępstw wyżej wymienionych, na jej szkodę, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k. i art. 231 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Na postanowienie to w ustawowym terminie wniosła zażalenie M. W., która podtrzymała nim swoje twierdzenia zawarte w doniesieniu o popełnieniu przestępstwa, odnosząc się przy tym merytorycznie do zasadności podjętej przez prokuraturę decyzji o odmowie wszczęcia śledztwa w powyższym zakresie. Skarżąca zarzuciła m.in. w zażaleniu, że postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa zostało wydane w wyniku przestępstwa, a sporządzająca je prokurator jest członkiem zorganizowanej grupy przestępczej. Zdaniem M. W. prokurator zataiła wskazane przez nią okoliczności i przytoczone na ich poparcie dowody świadczące o procederach przestępczych i działaniach prowadzonych w interesie zorganizowanej grupy przestępczej, a wymierzonych przeciwko skarżącej, spółdzielcom oraz wyrządzających ogromne szkody majątkowe Skarbowi Państwa. Skarżąca zarzuciła, że prokurator postąpiła analogicznie, jak inni prokuratorzy rozpoznający jej doniesienia, co świadczy o ich zmowie i blokowaniu wyjaśnienia przestępczych procederów.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia, kontynuowanie śledztwa i skierowanie do sądu aktu oskarżenia.

Działając na zasadzie art. 465 § 2 k.p.k. i art. 329 § 1 k.p.k. prokurator nie znalazł podstaw do uwzględnienia zażalenia ww. i przekazał je wraz z aktami Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie M. W. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem w jego uzasadnieniu nie wskazano argumentów podważających zasadność wydanego przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa.

Analiza przedmiotowej sprawy, a w szczególności zaskarżonego postanowienia z dnia 25 lipca 2011 r., jednoznacznie wskazuje na słuszność rozstrzygnięcia prokuratora w tym zakresie. Zdaniem Sądu postępowanie prowadzone przez prokuratora nie jest obarczone jakimikolwiek uchybieniami.

Prokurator Prokuratury Rejonowej szczegółowo rozpatrzył bowiem zarzuty zawarte w zawiadomieniu M. W., podejmując następnie prawidłową decyzję merytoryczną w przedmiotowej sprawie. Kwestionowanie natomiast przez skarżącą ustaleń prokuratora oraz jego kompetencji, a także insynuowanie popełnienia przez niego przestępstwa, jest niezasadne. Wbrew stanowisku skarżącej, w działaniu rzecznika oskarżenia publicznego nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek nieprawidłowości. Tym samym, uznać należało, iż jedynie słuszną decyzją, jaką można było wydać w niniejszej sprawie, było postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa.

Zgodnie z regulacją zawartą w przepisie art. 303 k.p.k., podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego stanowi „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Jest to tzw. faktyczna podstawa wszczynania dochodzenia lub śledztwa, czyli faktyczna zasadność ścigania w rozumieniu zasady legalizmu. Podstawą wszczęcia śledztwa lub dochodzenia jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Takie określenie tej przesłanki wskazuje, że nie jest wymagana pewność organu procesowego, co do faktu zaistnienia przestępstwa. Zasadniczym celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie, czy zostało popełnione przestępstwo. Decydujące znaczenie ma nie to, że według oceny organu procesowego istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa, lecz to, że podejrzenie to jest obiektywnie uzasadnione. O tym, czy podejrzenie jest uzasadnione, decyduje subiektywna ocena organu procesowego, przy czym chodzi o znaczny stopień prawdopodobieństwa. Zatem obiektywne jest uprawdopodobnienie faktu popełnienia przestępstwa, a subiektywny jest stopień tego prawdopodobieństwa (tak: M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971, s. 185).

W przedmiotowej sprawie brak jest przedstawionych powyżej podstaw uzasadniających wszczęcie postępowania przygotowawczego. Jak wskazano w postanowieniu prokuratura, przeprowadzone czynności sprawdzające nie doprowadziły do uprawdopodobnienia okoliczności podanych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a nadto poza nieuprawnionymi w żaden sposób zarzutami M. W., brak jest jakichkolwiek dowodów nawet w minimalnym stopniu uprawdopodobniających podawaną przez ww. wersję zdarzeń.

Na marginesie wskazać należy, iż dla zaistnienia występku z art. 231 k.k. koniecznym jest, by funkcjonariusz publiczny swoim zachowaniem dopuścił się nadużycia władzy bądź pod postacią przekroczenia uprawnień, bądź też nie dopełnienia obowiązków. Jednocześnie przekroczenie uprawnień wymaga wykazania, że podjęte przez sprawcę zachowanie nie wchodziło w zakres jego kompetencji, a nadto wskazania na powiązanie formalne lub merytoryczne z tymi kompetencjami. Przekroczenie uprawnień może polegać również na podjęciu działania wprawdzie w ramach kompetencji, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami podjętej przez funkcjonariusza publicznego czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 września 2002 r., II Aka 74/02, OSA 2003, z. 9, poz. 93). Z kolei niedopełnienie obowiązków obejmuje zarówno zaniechanie podjęcia nałożonego na funkcjonariusza publicznego obowiązku, jak i jego niewłaściwe wykonanie.

Niewątpliwie jest, iż czynności podejmowane przez prokuratora w niniejszej sprawie były zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi, a rzecznik oskarżenia publicznego działał w ramach przyznaných mu kompetencji. Nie sposób zatem dopatrzeć się w jego zachowaniu znamion czynu zabronionego. Subiektywny wyraz niezadowolenia skarżącej spowodowanego treścią podejmowanych przez organ procesowy, niekorzystnych dla M. W. decyzji procesowych, nie

może w żaden sposób stanowić o bycie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. i naruszeniu przez prokuratora norm prawa karnego.

Sąd nie stwierdził również, aby organ wydający zaskarżone postanowienie naruszył przepisy art. 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. czy też art. 424 § 1 k.p.k. Wydanie przedmiotowego orzeczenia zostało bowiem poprzedzone przeprowadzeniem postępowania sprawdzającego, którego wyniki – prawidłowo przeanalizowane i we właściwy sposób, tj. w granicach wyznaczonych przez treść art. 7 k.p.k., ocenione przez prokuratora – nie dały podstaw do wszczęcia postępowania. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia organ w prawidłowy sposób uzasadnił podjętą decyzję, wskazał powody, dla których odmówił zasadności zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, a także przepisy prawne, w oparciu, o które zapadło rozstrzygnięcie.

Jeśli chodzi o podnoszony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 2 k.p.k., to wskazać należy, iż wciąż zachowuje aktualność pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie, z którym przepis ten nie może stanowić podstawy środka odwoławczego. Ma on bowiem charakter ogólny i nie reguluje zasad postępowania w sprawach karnych, a tylko określa cel, do osiągnięcia którego służą konkretne, poszczególne przepisy kodeksu postępowania karnego, mające owo postępowanie ukształtować prawidłowo. Dlatego też przedmiotem uchybienia mogą być tylko te właśnie konkretne, szczególne normy, nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, w toku postępowania sądowego lub też postępowania przygotowawczego. Na tle tych konkretnych, szczególnych norm oraz przy uwzględnianiu wagi ich naruszenia kodeks postępowania karnego przewiduje bezwzględne i względne podwody odwoławcze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25.01.1971 r., OSNKW 1971, z. 7-8, poz.117).

Oceniając natomiast całokształt działań podejmowanych przez skarżącą należy stwierdzić, iż głównym powodem kierowania przez M. W. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez osobę zatrudnioną w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości - była wyłącznie chęć wyrażenia swoich subiektywnych odczuć oraz niezadowolenie pokrzywdzonej z podjętych przez prokuratora rozstrzygnięć procesowych. Ponadto zważyć należy, że M. W. w następującym po zawiadomieniu zażaleniu ponownie zakwestionowała czynności prokuratora z zupełnie innej jednostki, tj. I. Z. – która wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, zarzucając jej brak kompetencji i działanie w zorganizowanej grupie przestępczej. Nieuprawnione zarzuty kierowane każdorazowo in personam wobec każdego z prokuratorów wydających decyzje procesowe, świadczące niewątpliwie o niezadowoleniu zawiadamiającej - nie są jednak wystarczające do tego, aby uznać, że treść poszczególnych pism wskazuje na występowanie przesłanek uzasadniających wszczęcie postępowania karnego.

Z tych też przyczyn, mając na względzie prawidłowość wydanego przez prokuratora orzeczenia, Sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia zażalenia, w związku, z czym zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy, wobec czego orzeczono jak na wstępie.